

21 NIEDZIELA ZWYKŁA (B)

PIERWSZE CZYTANIE (Joz 24, 1-2.15-18)

Czytanie z Księgi Jozuego.

Jozue zgromadził w Sychem wszystkie pokolenia Izraela. Wezwał też starszych Izraela, jego książąt, sędziów i zwierzchników, którzy się stawili przed Bogiem. Jozue przemówił wtedy do całego narodu: Gdyby jednak wam się nie podobało służyć Panu, rozstrzygnijcie dziś, komu służyć chcecie, czy bóstwom, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki, czy też bóstwom Amorytów, w których kraju zamieszkaliście. Ja sam i mój dom służyć chcemy Panu». Naród wówczas odrzekł tymi słowami: «Dalekie jest to od nas, abyśmy mieli opuścić Pana, a służyć bóstwom obcym! Czyż to nie Pan, Bóg nasz, wyprowadził nas i przodków naszych z ziemi egipskiej, z domu niewoli? Czyż nie On przed oczyma naszymi uczynił wielkie znaki i ochraniał nas przez całą drogę, którą szliśmy, i wśród wszystkich ludów, pomiędzy którymi przechodziliśmy? My również chcemy służyć Panu, bo On jest naszym Bogiem».

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 34)

Chcę błogosławić Pana w każdym czasie,
na ustach moich zawsze Jego chwała.
Dusza moja będzie się chlubiła w Panu,
niech słyszą pokorni i niech się weselą!

Oczy Pana [zwrócone są] ku sprawiedliwym,
a Jego uszy na ich wołanie.
Wołali, a Pan ich wysłuchał
i uwolnił od wszystkich przeciwności.

Oblicze Pana [zwraca się] przeciw źle czyniącym,
by pamięć o nich wygładzić z ziemi.
Pan jest blisko skruszonych w sercu
i wybawia złamanych na duchu.

Wiele nieszczęść [spada na] sprawiedliwego;
lecz ze wszystkich Pan go wybawia.

Strzeże On wszystkich jego kości:
ani jedna z nich nie ulegnie złamaniu.

Zło sprowadza śmierć na przewrotnego,
wrogów sprawiedliwego spotka kara.
Pan uwalnia dusze sług swoich,
nie dozna kary, kto się doń ucieka.

DRUGIE CZYTANIE (Ef 5, 21-32)

Czytanie z Listu świętego.

Pawła Apostoła do Efezjan. Bracia: Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej! Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus - Głową Kościoła: On - Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom - we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus - Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. Oto słowo Boże

EWANGELIA (J 6, 54.60-69)

Słowa Ewangelii według świętego.

Jana. Uczac w synagodze w Kafarnaum Jezus powiedział: Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: «Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?» Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: «To was gorszy? A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem. Lecz wśród was są tacy, którzy nie wierzą». Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. Rzekł więc: «Oto dlaczego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca». Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodziło. Rzekł więc Jezus do Dwunastu: «Czyż i wy chcecie odejść?» Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Bogiem». Oto słowo Pańskie.